

## BOLESŁAW SZACOŃ

ur. 1929; Gałęzów



Miejsce i czas wydarzeń	Gałęzów, dwudziestolecie międzywojenne, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia – Rzeczpospolita Pszczelarska, choroby pszczele, warroza, zielarstwo

### Warroza i inne choroby

Warroza był[a też dawniej], ale nazywa[no ją] wszolink[a]. Ojciec mi pokazywał. Mówi[ł]: „Patrz, jak chodzą” Brązowe, malutkie. [Miały] identyczny kształt jak tera[z] warroza. [Kiedyś] nie było żadnych leków. Ani medycyna zwierzęca, ani ludzka nie wiedziały, czym ratować [pszczoły]. Warrozę leczy[li] tylko łopi[a]n[em], bakun[em] i wrotycz[em]. Tym odymiali [ule] i kładli [to] do [środka]. Bakun [sadzili] w grzędach, pięć czy dziesięć krzak[ów], ale policja chodziła i karał[a]. On] był mocny. A wrotycz [używali też], jak ludzie by[li] zarobacz[eni]. Robi[li] z tego h[e]rbatę [i] pi[li]. I to było skuteczne. [A] wrzuc[ona] do ula melisa wszystko odśwież[a]. Podobn[a] jest [do] odświeżacz[a] powietrza.

Teraz [ule] się odymi i za godzinę już można wiedzieć, czy jest [warroza i] ile [jej] jest. Bo jak się zaniedba, to na bloczku [tak] się sypną, jakby [ktoś] kaszy albo prosa nasypał. [Warroza] mało się różni od prosa. [Kiedy] pszczoła wyjdzie na wylotek, a na [niej] siedzi [warroza], to ona [macha] nogami i się drapie. Trafia się nawet tak, że przy[leci] druga [pszczoła i] jej pomaga. Jak będzie się tak drapać, rzucać [i] biegać po wylotku, to [warroza] z niej wyl[eci]. [Pszczoła] ma główkę, tułów i odwłok. To warroza znajduje się przeważnie między główką a odwłokiem [albo] pod skrzydełkami. Skrzydełka [są] na tułowiu. To jest bardzo skomplikowane i ciekawe. Teraz pomaga [na to] Apiwarol. Jest najlepszy. Odymi się dwa-trzy razy i spokój. W tym roku dymiełem dwa razy. [Było] bardzo mało [warrozy], jedna-dwie. A ze dwa lata [temu] może było dwieście. Ale nie dałem zmarnować! Nie dałem, żeby mi padły.

Są choroby jeszcze nieznanne. Trz[y] lata temu] u brata zostało tylko sześć [rodzin] z dw[u]dzie[stu] czter[ech]. Pszczół nie było w ulu i karma została. To była zagadka. Parę lat [temu] miałem tak w jednym [ulu]. Karmi[łem pszczoły]. We wszystkie podkarmiaczki dobrze się wl[ewa]ło i [szedłem] dalej. [Kiedy w]le[wałem] pokarm wylotkiem do jednej podkarmiaczki, siuuu, [wylał] się na dwór. Nie wzięły. O, kurnia,

co jest? Otw[orzyłem] ul, a tam aby ramki. W ulu nie [było] ani jednej pszczoły. [Nie] była [też] spadnięta. Zabrały się i gdzieś poszły. I tak u brata było. Uczeni nie wiedzą jeszcze, [co] to [jest].

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2016-08-03, Gałęzów
<b>Rozmawiał/a</b>	Michał Krzyżanowski, Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Maria Buczkowska
<b>Redakcja</b>	Małgorzata Maciejewska, Maria Buczkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"